

Artur Dobry

Budownictwo malborskie drugiej połowy XIX i początku XX wieku

Komunikaty Mazursko-Warmińskie nr 3, 389-408

1996

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Artur Dobry

Budownictwo malborskie drugiej połowy XIX i początku XX wieku

I

Nazwa „Malbork” kojarzy się zazwyczaj z potężnym, średniowiecznym zamczyskiem krzyżackim dominującym nad nizinnymi Żuławami. Malbork to jednak nie tylko zamek. Powstałe przy nim miasto otrzymało w 1286 r. dokument lokacyjny. W wiekach średnich nie odgrywało ono jednak takiej roli jak wielkie portowe ośrodki nad Wisłą i Pregolą. Ukształtowany ostatecznie w końcu XIV w. układ urbanistyczny, w XIX stuleciu nazwano Starym Miastem. Otoczony murami i sprzężony w jeden system obronny ze stołecznym zamkiem zakonnym, Malbork nie miał zbyt dużych możliwości rozwoju, zawsze znajdował się na uboczu. Po wprowadzeniu w 1466 r. polskiej administracji, ustanowieniu w mieście stolicy województwa i siedziby licznych urzędów, pozostawało ono nadal niewielkim, prowincjonalnym ośrodkiem. W 1772 r., po zajęciu Prus Królewskich przez Fryderyka II, Malbork przestał pełnić rolę centrum administracyjnego a zamek, gdzie polskie urzędy miały swoje siedziby, zamieniono na koszary i magazyny. W mieście nastąpiły przekształcenia w strukturach władzy. Usunięto samorząd i sąd ławniczy, wprowadzając na to miejsce magistrat mianowany przez króla¹. W spisie mieszkańców z 1774 r. zanotowano 4985 obywateli. Mieszkali oni w 235 domach w śródmieściu i w 210 na przedmieściach.

Początek nowej epoki przerwały ciężkie lata wojen napoleońskich. Malbork zamieniono w twierdzę, a zamek oddano na cele szpitalne. Przechodzące wojska dewastowały zabudowę, ściągaly kontrybucje i przynosiły epidemie. Koniec działań wojennych i obradujący w 1815 r. kongres w Wiedniu stworzyły dopiero nowe możliwości rozwoju miasta. Od XVIII w. zwiększyła się liczba ludności (np. w 1809 r. — 5364, a już w 1848 r. — 6806 osób)², a także liczba domów, których w Malborku w 1808 r. było łącznie 762, a w 1887 r. 1016³. Niestety, pierwsza połowa XIX w. była jednak okresem rozwoju dość powolnego, a w niektórych dziedzinach gospodarki nawet zastoju. Zmiany społeczno-ekonomiczne nastąpiły wkrótce po przyłączeniu w 1852 r. Malborka do pruskiego systemu kolei żelaznych. Burzliwy rozkwit natomiast przeżywało miasto w latach 1871—1914, kiedy to i tutaj dotarła część pieniędzy z kontrybucji uzyskanej przez Niemcy po wojnie z Francją. Powstały nowe dzielnice miesz-

1 E. Bahr, *Aus der Geschichte von Burg und Stadt Marienburg*, w: *Neues Marienburger Heimatbuch*, hrsg. R. Zacharias, Herford 1967, s. 84; K. Górski, *Dzieje Malborka*, Gdańsk 1973, s. 212.

2 K. Górski, op. cit., s. 224.

3 E. Bahr, op. cit., s. 88; K. Górski, op. cit., s. 212.

kaniowe, rozwijało się budownictwo urzędowe i szkolne, otwarto wiele fabryk i warsztatów rzemieślniczych. Aż po I wojnę światową trwał nieprzerwanie proces budowy nowoczesnego — choć o lokalnym znaczeniu — ośrodka miejskiego.

Okres „Gründerzeit” w Malborku to również wieloletnia kampania restauracyjna zamku. Od 1882 r. ten najwspanialszy zabytek miasta poddawany był planowym, naukowym przekształceniom i konserwacji. Pracami przez czterdzieści lat kierował Konrad Steinbrecht — architekt, konserwator i archeolog. Tu również znaleźli miejsce zatrudnienia mieszkańcy Malborka. Zamek stał się wkrótce sporą atrakcją, zwiedzała go coraz większa liczba przyjezdnych. To doprowadziło do powstania infrastruktury turystycznej, w tym licznych hoteli, zajazdów, schronisk młodzieżowych, a także sklepów, restauracji i cukierni. Mimo zmienionych warunków politycznych i administracyjnych po I wojnie światowej, Malbork stał się ważnym ośrodkiem gospodarczym i komunikacyjnym regionu. Powstawała w nim nowa architektura urzędowa i mieszkaniowa. Rozwój zahamował wybuch II wojny światowej. W 1945 r. natomiast większość substancji budowlanej Malborka, głównie Stare Miasto i część zabudowy przedmieść uległa całkowitemu zniszczeniu.

II

W drugiej połowie XIX w. ogromny wpływ na rozwój urbanistyki i architektury w miastach miały uwarunkowania społeczno-polityczne, zmienna, acz polepszająca się sytuacja gospodarcza oraz nowe spojrzenie estetyczne twórców i mieszkańców. Duże zagęszczenie dawnych centrów historycznych doprowadziło do przekształceń, których symptomem w wielu ośrodkach było pojawienie się zwartej zabudowy na przedmieściach i tworzenie nowych dzielnic. Struktura ta miała jednak nieco chaotyczny charakter. Związane to było raczej z dostosowywaniem zastanej sytuacji urbanistycznej (dawne osiedla podmiejskie czy funkcjonujące stare szlaki komunikacyjne) i jej wkomponowaniem w nowy układ. W wielu miastach dodatkowo negatywnym czynnikiem były fortyfikacje i ograniczenia w zabudowie na tzw. terenach przyfortecznych. Dopiero likwidacja twierdz dała początek planowaniu w skali całego organizmu miejskiego.

Następujące przemiany ekonomiczne i gwałtowny rozwój przemysłu doprowadziły do zmian struktury ludnościowej. Wystąpił szeroki napływ mieszkańców wsi, szukających pracy w nowo powstających fabrykach⁴. Sytuacja ta powodowała często nierównomierność kształtowania się funkcjonalnego układu miejskiego. Brakowało nierzadko konkretnej myśli rozwoju takiego organizmu, stąd ów urbanistyczny i architektoniczny chaos, choć poddany pewnym regułom, typowym dla XIX-wiecznego „miasta nowoczesnego”. Sprzeczności następowały począwszy od żywiołowego rozprzestrzeniania się zabudowy w porównaniu z koniecznością planowania urbanistycznej struktury, a kończąc na kontraście szybkiego rozwoju przemysłu i bardzo wolnego zaspokajania

⁴ K. K. Pawłowski, *Narodziny miasta nowoczesnego*, w: *Sztuka 2 połowy XIX wieku*, Warszawa 1973, ss. 51—52.

potrzeb socjalnych mieszkańców⁵. Typowa dla nowych dzielnic była w wielkich miastach tzw. ulica-korytarz o zwartej, obrzeżonej zabudowie przy ścisłym trzymaniu się nieraz dziwacznych i przypadkowych kształtów parcel. W mniejszych ośrodkach układ ten, mimo że często naśladowany, został nieco rozluźniony i wzbogacony o elementy zieleni.

Dla architektury drugiej połowy XIX i początku XX w. charakterystyczny był historyzm, wyrosły na gruncie przemian społecznych i kulturowych po Wielkiej Rewolucji Francuskiej. W nim wybór stylów wynikał nie tylko z problemów formalno-estetycznych, ale także z potrzeby realizacji programu treściowego, określonych celów ikonograficznych oraz wyrażenia konkretnych wątków znaczeniowych i symbolicznych⁶. Po połowie stulecia zarysowuje się ponowna skłonność do wykorzystywania motywów z architektury gotyckiej. Neogotyki w latach 1860—1880, a w Niemczech aż po początek naszego wieku, był jednym z najpopularniejszych stylów, preferowanym dla budownictwa sakralnego, urzędowego i nierzadko domów mieszkalnych. Neorenesans był stosowany najpowszechniej w architekturze mieszkaniowej oraz obiektach użyteczności publicznej. Związane to było ze wzrostem teoretycznych zainteresowań sztuką i w ogóle epoką odrodzenia. Twórcy nawiązywali do dwóch tendencji stylistycznych: architektury włoskiej, głównie florenckiej, oraz francuskiej z czasów Franciszka I. Pod koniec XIX w. w Niemczech zdobył popularność neorenesans północny, któremu chciano nadać miano „stylu narodowego”. W wielu ośrodkach pojawiła się również stylistyka manierystyczna, związana z portowymi miastami wybrzeża Bałtyku i Morza Północnego.

W dojrzałej i późnej fazie historyzmu preferowana była forma barokowa, która stała się charakterystyczna dla architektury urzędowej i rezydencjonalnej na przełomie stuleci. Ich wspólną cechą była monumentalizacja fasad i typowy detal architektoniczny. W ramach fascynacji nowożytną i klasycystyczną stylistyką rozwinął się natomiast eklektyzm, szeroko czerpiący z dawnych form, łącząc je i przeplatając w celu uzyskania nowego efektu, na który oczekiwało XIX-wieczne społeczeństwo poszukujące własnego stylu. Gdy zaczęły zanikać style historyczne, pojawiła się na krótko secesja ze swoim bogactwem dekoracji fasad. Jej klasyczne przykłady spotkać można było w wielkich metropoliach, takich jak Berlin czy Monachium. Na prowincję dotarła nieco zubożona, operująca typowym detalem architektonicznym nałożonym na tradycyjną bryłę kamienicy czy willi. Większość wspomnianych wyżej idei stylistycznych wykorzystywano również w budownictwie malborskim. W tamtym czasie podlegało ono wszakże tym samym przemianom, które kształtowały europejską architekturę.

III

Centrum Malborka stanowiło Stare Miasto. Jego układ urbanistyczny, odziedziczony po czasach krzyżackich z końca XIII i drugiej połowy XIV stulecia, obejmował zbliżony do prostokąta teren otoczony murami i podzielony

5 J. Kębiłowski, *Dzieje sztuki polskiej*, Warszawa 1987, s. 186.

6 P. Krakowski, *Teoretyczne podstawy architektury XIX wieku*, Warszawa—Kraków 1979, s. 76.

wewnątrz siatką ulic⁷. Na osi północ-południe usytuowany był Rynek — szeroka blisko 30, długa przeszło 300 metrów ulica, biegnąca równolegle do linii brzegowej Nogatu. Równoległe do niego, symetrycznie położone ulice łączyły się z nim wąskimi przecznicami. Do miasta ograniczonego murami obronnymi z systemem wałów, fos i baszt prowadziły trzy bramy: Mariacka (zwana Sztumską), Garncarska (św. Ducha) i Szewska.

Na Rynku kwitło życie handlowe Malborka i okolicy. Odbywały się tu aż do 1920 r. codzienne targi owocowo-warzywne. Był to także główny ciąg komunikacyjny i reprezentacyjne miejsce wszystkich komunalnych uroczystości. Przy Rynku mieszkali właściciele sklepów i kantorów, ulokowanych zwykle w okazałych kamienicach. Te charakterystyczne dla Malborka dwu- lub trzypiętrowe, murowane domy podcieniowe zajmowały najczęściej jedną lub dwie średnio-wieczne parcele. Podcienia były przesklepione, podparte przez kolumny lub murowane filary. Ich ciągi, zarówno po wschodniej (Dolne Podcienia), jak i po zachodniej stronie (Górne Podcienia) tworzyły otwarte przejścia promenadowe⁸. Schemat ten wykorzystany został już w średniowieczu przez sprowadzonych przez Zakon osadników ze Śląska.

Typowa malborska kamienica podcieniowa⁹ składała się z dwóch części: frontowej i tylnej, często tworzących między sobą niewielkie podwórze. Z podcienia wchodziło się do długiego, wysokiego wnętrza sieni, w której znajdowały się dębowe, rzeźbione schody na piętro i galeria obiegająca ściany. Z galerii prowadziły drzwi do pomieszczenia nad podcieniem, tzw. wiszącej izby (Hangelstube). W rogu sieni stał potężny piec kaflowy z przedstawieniami scen biblijnych i ukazujących życie codzienne. Wokół ścian lokowano ławy i skrzynie, w pobliżu okna natomiast dębowy stół. W bogatszych domach spotykało się nieraz rzeźbione, ciężkie fotele obijane skórą. Sień służyła jako wnętrze mieszkalne dla całej rodziny, łącząc tę funkcję z warszatem rzemieślniczym lub kantorem handlowym. W latach późniejszych sienie zamieniano na wnętrza sklepowe, nierzadko przekształcając ich strukturę wewnętrzną. W tylnej części domu znajdowały się na piętrze sypialnie, a na parterze kuchnia wraz ze spiżarnią. Wszystkie pozostałe pomieszczenia takiej kamienicy przeznaczone były na magazyny.

Poza Rynkiem reszta ulic charakteryzowała się ciasną i mało reprezentacyjną zabudową. Często były to budynki drewniane lub z muru pruskiego. Wyjątek stanowiły duże, murowane kamienice mieszkalno-handlowe przy Nowym Mieście i przy ul. Karczmarzkiej. Przy wszystkich poprzecznych ulicach i zaułkach stały głównie obiekty fachwerkowe, pamiętające niejednokrotnie czasy późnego średniowiecza. W czasie pożaru Starówki w 1899 r. większość z nich uległa zagładzie, a jedyna kamienica szczytowa z okresu gotyku zachowała się przy ul. Kowalskiej nr 3. W początku XX w. na Starym Mieście pojawiło się

7 W pracy używane jest dawne nazewnictwo ulic w polskiej wersji językowej, obecne podane jest w nawiasach. W przypadku ulic Starego Miasta, często nie istniejących we współczesnym układzie urbanistycznym osiedla mieszkaniowego, operuje się wyłącznie dawnymi nazwami.

8 *Die Lauben in Marienburg/Wpr.*, hrsg. K. Zitzlaff, F. R. Neumann, H. Buchecker, [b.m.w.] 1985.

9 Opis typowej kamienicy podcieniowej w Rynku podał w swoich wspomnieniach o Malborku Eduard Heinel w: *Neue Westpreussische Provinzialblätter*, t. 7, 8 z roku 1849. Cyt. za: *Marienburger Heimatbuch*, Marienburg 1926, ss. 225—227.

sporo domów ceglanych, również przy bocznych uliczkach, gdzie mieszkali głównie rzemieślnicy i drobni handlarze, i gdzie znajdowała się większość małych zakładów przemysłowych. Były to zazwyczaj wytwórnie rzeczy drobnych, o charakterze raczej warsztatów rzemieślniczych np. przedziałnie wełny, wyrób zabawek, rusznikarstwo, przetwórstwo warzyw i owoców. Przy głównych ulicach natomiast spotykało się ekskluzywne atelier optyczne, zegarmistrzowskie, złotnicze, a na rogu ul. Kowalskiej i Karczmarskiej nawet pracownie bursztyniarskie. Na murach obronnych od strony Nogatu wsparte były kilkukondygnacyjne spichlerze, w większości o drewnianej konstrukcji, tworzące ciąg przy ul. Spichrzowej i częściowo Szewskiej. Wśród tej zabudowy wyróżniał się spory gmach dawnej Szkoły Łacińskiej oraz kilka niewielkich fabryczek (m.in. słynna wytwórnia likierów i hurtownia win Sandersa oraz drukarnia Grossnicka). W dolnej części ul. Szewskiej funkcjonowały w kilku niskich, piętrowych domach ciasne i niemodne sklepiki i warsztaty.

Przełomową datą w historii Starego Miasta był ogromny pożar 26 lipca 1899 r., a także mniejszy i nie tak groźny 6 grudnia 1902 r. (ogień objął tylko południową część Górnych Podcieni). W 1899 r. spaliło się 17 kamienic podcieniowych w zachodniej pierzei Rynku, domy przy poprzecznych ulicach oraz większość (32) spichlerzy przy skarpie nadnogackiej. Zniszczony został również dach średniowiecznego ratusza. Zrujnowane były wszystkie domy w północnej części Rynku, pomiędzy ul. Rycerską a kościołem św. Jana¹⁰.

Szybko przystąpiono do odbudowy zniszczonej pierzei. Była to wszak handlowa i reprezentacyjna część Malborka. Sprawą zainteresował się czuły na wszelkie nowe inicjatywy budowlane i niezwykle zaangażowany w estetyzację ośrodków miejskich, a zwłaszcza istotnych dla historii Prus, cesarz Wilhelm II. Na każdy odbudowywany dom podcieniowy ze szczytem, który miał być dobrze dopasowany architektonicznie do dawnej zabudowy, cesarz przekazywał zapomogę. Od strony artystycznej odbudową fasad kamienic przyrynkowych kierował Konrad Steinbrecht, on też był w specjalnej komisji przyznającej właścicielowi dobrze zrobionej realizacji kwotę 800 lub 1000 marek. Niezgodne z przyjętą koncepcją projekty fasad przerabiane były przez niego lub po licznych uwagach przez samych architektów¹¹. Główną myślą rekonstrukcji pierzei rynkowej było odtworzenie modelu szczytowej kamienicy z charakterystycznym podcieniem w części parterowej. Przez zachowanie tego schematu udało się przywrócić klimat architektoniczny sprzed pożaru. W ciągu odbudowywanych domów pojawiły się jednak i nowe kreacje, dopasowane gabarytowo do poprzedniej zabudowy, lecz o zgoła odmiennej stylistyce elewacji, nie odchodzącej zbytnio od będących w modzie trendów budownictwa opartego na wzorach historycznych. Sam Steinbrecht pisał do prezydenta rejencji gdańskiej von Holwedego o tym, iż forma elewacji musi odpowiadać ich średniowiecznemu lub nowożytnemu duchowi, czerpiąc z przykładów architektury niemieckiej. Właśnie za takie realizacje przyznawano premie pieniężne z funduszu przekaza-

10 J. Wolff, *Laubenbrände in Marienburg*, w: *Marienburger Heimatbuch*, s. 191. Szkody wynikłe z pożaru obliczono na 2 miliony marek. Plan parcel przyrynkowych z zaznaczeniem zniszczonych budynków znajduje się w zbiorach Archiwum Państwowego w Elblągu z siedzibą w Malborku (dalej: APM), w zespole „Schlossarchiv Marienburg”, sygn. I/63a—369. Tom I: akta od 24 VIII 1899 do 30 XI 1902 r.

11 Por. korespondencję Steinbrechta z urzędnikami rejencji — ibidem.

nego z Berlina¹². Wśród wykonanych projektów największą popularnością cieszyła się stylistyka neorenesansowa oraz częściowo neogotycka, operująca ceglana okładziną elewacji.

Zgodnie z obowiązującym kanonem partery domów przyrynkowych zaadaptowane były na mniej lub bardziej ekskluzywne sklepy bądź warsztaty rzemieślnicze. Na piętrach mieszkali najczęściej właściciele, aczkolwiek nierzadkie były tam pracownie krawieckie, fotograficzne, prywatne szkoły oraz gabinety lekarskie. W pierzei wschodniej wyróżniał się blok kamienic kalenicowych, dwu- i trzypiętrowych, o neorenesansowej i neoklasycystycznej stylistyce elewacji, wzniesionych w latach osiemdziesiątych XIX stulecia (Dolne Podcienia nr 13 do 17). Po tej stronie Rynku istniały ponadto nie przebudowane, barokowe kamieniczki szczytowe, rozproszone wśród nowszej architektury (np. Dolne Podcienia nr 1, 3, 10, 25, 41). W pierzei zachodniej natomiast korzystnie wyróżniał się szereg budynków wzniesionych po pożarach w 1899 i 1902 r. (Górne Podcienia numery 1—20 oraz 33—37)¹³.

Pośród tych ostatnich zwracał uwagę trzypiętrowy dom Ericha Kruski, właściciela sklepu z futrami, autorstwa budowniczego Ebla (Górne Podcienia 10). Elewacja wsparta na dwóch lekko zaokrąglonych arkadach, z dwukondygnacyjnym, prostokątnym wykuszem i prostym zwieńczeniem, była wyrazem często pojawiających się w architekturze niemieckiej tendencji do operowania gładkim, ceglany licem z dekoracyjnymi, nierzadko kolorowymi wzorami. Kamienica wybudowana została w 1900 r., podobnie jak dwie inne w tej pierzei, z opracowanymi w identycznej konwencji elewacjami (Steinbrecht określił ten rodzaj fasady jako „starogdański”). Kamienicę nr 20 projektował mistrz murarski Rudolf Ruttkowski¹⁴. Należała ona do Fritza Grossnicka. W części frontowej mieściła księgarnię, a w części tylnej, zamkniętej przez elewację boczną od strony ul. Cechowej, drukarnię. Dom Grossnicka stylistycznie ciążył ku manieryzmowi, będąc jednak tylko jego dalekim echem. Kolejna z kamienic o klinkierowej elewacji wzniesiona została na parceli nr 23 i mieściła Aptekę Zamkową. Dodatkowym elementem, który wszystkie te obiekty łączył w jedną grupę, były rzadkie w domach przyrynkowych wykusze na osi fasady.

W pierzei zachodniej Rynku wyróżniał się duży dom handlowo-mieszkalny, zbudowany na dwóch starych parcelach nr 13/14. Mieścił on sklep z artykułami metalowymi w przyziemiu i przestronne, wielopokojowe mieszkania na obu piętrach. Projekt kamienicy wykonała firma M. Flier und Co. z Gdańska, a samą fasadę opracował architekt Max Flier latem 1902 r.¹⁵ W związku z tym, że była to parcela narożna, od strony ul. Rybackiej powstała długa elewacja boczna. Fasada natomiast, wsparta na trzech półkolistych arkadach tworzących podcienia, w części pięter czteroosiowa, w strefie dachowej zwieńczona została dwiema dekoracyjnymi facjatami, ozdobionymi szczytami z bogatym detalem

12 Steinbrecht pisał w liście z 20 II 1900 r., że 14 tys. z Berlina nie wystarczy dla wszystkich i proponuje po 800 marek na każdy z 17 projektów.

13 Rysunki projektowe fasad niektórych kamienic pierzei zachodniej odbudowywanych po pożarze znajdują się w zbiorach APM, sygn. V/22—318 (a—e).

14 Projekty elewacji oraz korespondencja Steinbrechta z prezydentem rejeencji dotycząca sfinansowania budowy pochodzi z pierwszej połowy 1900 r. — APM, sygn. I/63a—369, t. I.

15 Rysunek i korespondencja Steinbrechta z rejecją z października 1902 r. — *ibidem*.

architektonicznym (podobne facjaty nosiła elewacja boczna). Fakturę ścian tworzyła surowa cegła w połączeniu z kamiennymi ozdobami. Stylistyka ta bliska była budownictwu manierystycznemu Gdańska i Elbląga, z którego czerpano nierzadko w okresie historyzmu na terenie północno-zachodnich Prus.

Jednym z najbardziej charakterystycznych i zarazem najwyższym przy Rynku był dom odzieżowy Conitzer und Soehne, wybudowany w 1900 r. na narożniku z ul. Cechową (Górne Podcienia 21/22). Ogólny projekt kamienicy wykonał architekt firmowy z Berlina i na jego podstawie przepracowano pod kierownictwem Steinbrechta fasadę, dostosowując ją do warunków malborskich. Realizację budowy powierzono mistrzowi murarskiemu Lübke. Latem 1900 r. dom towarowy był ukończony¹⁶. Prezentował uproszczony model szczytowej kamienicy neorenesansowej, o dość ubogim, schematycznym wystroju złożonym z gotowych elementów detalu architektonicznego. Ta trzypiętrowa budowla uzyskała wysokie, dwukondygnacyjne arkady podcienia oraz dwukondygnacyjną strefę dachową, od strony fasady zamkniętą potężnym szczytem. Swoją skalą nie pasowała do zastanych warunków malborskiego Starego Miasta, niemniej stylistycznie i formalnie mieściła się w ramach nowej zabudowy.

Na uwagę zasługiwała w pierzei wschodniej Rynku kamienica nr 12, gdzie pierwotnie znajdowała się palarnia kawy i sklep Maua, a później cukiernia Schultza¹⁷. Ten dwupiętrowy budynek według projektu berlińskich architektów Reimera i Körtego zbudowano na miejscu spalonego w 1899 r. domu. Był to obiekt nawiązujący do miejscowej architektury gotyckiej. Stylistykę tę nazywano ówczesnie „krzyżacką” lub „zakonną”. Ponad szeroką, odcinkową arkadą podcienia wznosiła się wysmukła trzyosiowa fasada z nadwieszonym dwupiętrowym wykuszem, podobnie jak cała elewacja, zwieńczonym schodkowym szczytem. Ściany przelicowano czerwoną cegłą łączoną w szczytach z tynkowanymi niszami.

Przy Dolnych Podcieniach, pod nr 27/28, zbudowany został około 1910 r. duży dom towarowy Alexandra Wollenberga¹⁸. Ten trzypiętrowy obiekt prezentował modernistyczną stylistykę, charakterystyczną dla okresu tuż przed I wojną światową. Był jedynym takim przykładem na terenie Malborka. Obszerne, przeszklone otwory okienne doświetlały nowoczesne wnętrza, przyczyniając się do atrakcyjności tego Warenhausu wobec innych, ponieważ przestarzałych i ciasnych sklepów rozwijającego się miasta.

Ważnym obiektem historycznym, wznoszącym się przy wschodniej pierzei Rynku, był ratusz. Nieduży, piętrowy, z wysmukłym dwuspadowym dachem ograniczonym ceglanyymi szczytami gotyckim i renesansowym, wyróżniał się na tle architektury mieszkaniowej, choć stał dokładnie w linii regulacyjnej zabudowy Dolnych Podcieni. Jego historię, niewolną od zniszczeń i przemian, podkreślił dodatkowo pożar w 1899 r., kiedy to spaliła się cała więźba dachowa, a szczyty

16 Była to największa firma handlująca odzieżą w Prusach Wschodnich i Zachodnich, posiadała domy towarowe we wszystkich większych miastach prowincji. Od 1933 r. Hille und Co. Rysunek i list Steinbrechta z 6 VI 1900 r. — ibidem.

17 Projekt fasady do zatwierdzenia przedstawiony został przez Steinbrechta w rejencji 23 IV 1900 r. Rysunki i listy w APM — ibidem.

18 Od 1933 r. dom towarowy Hoppe und Co.

zostały poważnie naruszone. Odbudowa, kierowana przez Konrada Steinbrechta, wykonana została w 1901 r. według starych inwentaryzacji, a sfinansowana w połowie przez Wilhelma II¹⁹.

Wspomnieć wypada także o średniowiecznym systemie obronnym Malborka, który przetrwał wiele oblężeń i przebudów w czasach nowożytnych. Na początku XIX stulecia zaczęto wskazywać na jego nieskuteczność, co odczuto dotkliwie zwłaszcza podczas wojen napoleońskich. Po nastaniu pokoju i unormowaniu się sytuacji polityczno-administracyjnej, gotyckie mury obronne i sprzężony z nimi system baszt i bram przestały być wygodne, zwłaszcza gdy miasto zaczęło się rozwijać w kierunkach wschodnim i południowym. Równie bezużyteczna stała się fosa miejska i drugi, zewnętrzny system murów. Na ten ostatni zwrócili uwagę już Francuzi, którzy w 1807 r. rozebrali całkowicie ruiny Kaplicy Mariackiej²⁰, będącej jednocześnie zewnętrzną bramą wjazdową do miasta od strony Sztumu. Pięć lat później zniknęła także Brama Piaskowska, będąca przeszkodą w dostaniu się z Rynku do wytyczonej w 1773 r. Nowej Drogi (Starościńska), którą od połowy XIX w. docierało się do przeprawy na Nogacie. 7 lutego 1838 r. pożar zniszczył dach Bramy Mariackiej. Nie zrekonstruowano go w dawnej formie, a zwieńczeniem stała się mała, fachwerkowa nadbudówka na rzucie kwadratu, przykryta czterospadowym daszkiem. Zmieniono ją dopiero w latach 1936—1937, gdy według projektu mistrza budowlanego Paula Dombertha powstał kryty ceramiczną dachówką czterospadowy dach, zbliżony do stylistyki charakterystycznej dla zamku²¹.

Pierwszą część umocnień zewnętrznych zaczęto rozbierać w 1839 r.²²; zasypano wówczas m.in. fragment fosy przy Bramie Garncarskiej, w miejscu dawnego mostu. Główne prace niwelacyjne przy starym systemie obronnym nastąpiły dopiero w latach 1878—1883²³, kiedy to w całych Niemczech popularny był trend do uzyskiwania przestrzeni życiowej dla mieszkańców miast. Korzystały z tego zarówno duże ośrodki (np. Królewiec, Gdańsk), a także te mniejsze. Wśród nich nie mogło zabraknąć i Malborka, dla którego odrzucenie sztucznego gorsetu w postaci fos i murów obronnych stało się bodźcem do rozwoju. Zasypano zatem fosę wschodnią tworząc łagodny stok łączący Starówkę z dawnym Przedmieściem św. Ducha. Wytyczono tam nowe ulice: Szkolną (17 marca) i Gimnazjalną (Witosa). Niwelacja murów i fosy od strony południowej stworzyła warunki do zorganizowania parku w nowoczesnym stylu. Wytyczone tu dwie ulice ograniczały od północy i południa podłużny skwer, gdzie w miarę upływu czasu wzniesiono pomnik i wieżę burmistrza Blumego. Tu kończyła się Starówka, ciasno zabudowana kamienicami i spichlerzami na wąskich parcelach, będąca ośrodkiem handlu i rzemiosła. W drugiej połowie XIX w. ogromnego znaczenia dla miasta nabrała Brama Garncarska, która połączyła dwa pulsujące, charakterystyczne dla nowych czasów ośrodki: Rynek i dworzec kolei żelaznej.

19 B. Schmid, *Die Baudenkmäler in der Stadt Marienburg*, w: *Neues Marienburger Heimatbuch*, s. 300.

20 Ibidem, s. 294.

21 Ibidem.

22 Ibidem, s. 296.

23 Ibidem, s. 305.

IV

Od czasów późnego średniowiecza Malbork miał dwa niewielkie przedmieścia. Jedno z nich ulokowane było od strony wschodniej, z centrum przy szpitalu i kaplicy św. Ducha, które wzniesiono około 1415 r. Często niszczone, przetrwały tylko do okresu napoleońskiego, kiedy to w 1807 r., z powodu fortyfikowania miasta, Francuzi rozebrali ten średniowieczny zabytek. Od południa, przy trakcie prowadzącym do Sztumu, rozwinęła się druga osada przekształcona w przedmieście, skupiona wokół szpitala i kościoła św. Jerzego. Kościół wzmiankowany był w źródłach po raz pierwszy w 1403 r.²⁴ Od 1598 r. była to świątynia ewangelicka. Obecna budowla powstała w latach 1712—1714, według projektu gdańskiego architekta Johanna Michaela Ranischa²⁵. Charakterystyczna fahwerkowa sylweta kościoła i niewysoki, ostry hełm wieży korzystnie wyróżniały się wśród niskiej, najczęściej parterowej lub piętrowej zabudowy mieszkalnej przedmieścia.

Od połowy XIX w. następował szybki rozwój urbanistyczny miasta. Bezpośrednim bodźcem przyłączania nowych obszarów do Malborka (dawne wolnizny) była ciasnota w obrębie średniowiecznych murów obronnych oraz zbudowanie dworca kolejowego w odległości przeszło kilometra od centrum, tuż przy wsi Piaski. Wzdłuż trasy łączącej Starówkę z dworcem zaczęło rozwijać się budownictwo. Do końca XIX stulecia miasto obejmowało już teren skupiony między torami kolejowymi, Nogatem, ul. Junkierską (Grunwaldzka) i Szosą Nowowiejską (Sikorskiego). Z ulokowanego po zachodniej stronie obszaru Starego Miasta odchodziły promieniście główne ulice, łączące przedmieścia i będące zarazem trasami wylotowymi: Ceglana (Armii Krajowej), Rzeźnicka (Słowackiego), Długa (Kościuszki), Szosa Nowowiejska i Nowa Droga — wokół zamku i z wjazdem na most. Pomędzy nimi wytyczone były nieregularne przecznice, pozwalające ominąć śródmieście. Na początku XX w. rozpoczęto przyłączanie dalszych przedmieść. Od 1902 r. należała do Malborka duża część Piasków, od 1912 r. Kałdowo i pozostałe Piaski, od 1915 Moczary, a dopiero od 1924 r. Nowa Wieś i Wielbark.

Do czasu uruchomienia pierwszej linii kolejowej w 1852 r., na przedmieściach Malborka powstawało niewiele budynków. Był to zresztą okres zastoju i upadku gospodarczego. Poza niskimi domami mieszkalnymi w okolicy kościoła św. Jerzego, budownictwo to skupiało się przed Bramą św. Ducha i nad Młynówką. Przeważały parterowe i piętrowe, nieraz drewniane, luźno umiejscowione pośród ogrodów kamieniczki. Wśród tej zabudowy nie było nowych obiektów użyteczności publicznej, poza dawniej ulokowanymi tuż za fortyfikacjami: Domem Bractwa Strzeleckiego²⁶, starą siedzibą wolnomularzy i — nieco dalej — Prowin-

²⁴ Wzmianka ta pojawia się w *Marienburger Tresslerbuch der Jahre 1399—1409*, cyt. za: B. Schmid, *Die Baudenkmäler*, s. 298.

²⁵ B. Schmid, *Die Baudenkmäler*, s. 298.

²⁶ Najstarszy Dom Bractwa Strzeleckiego zburzono w 1807 r., a w 1822 odbudowano go w dawnym miejscu. Pożar w 1879 r. zniszczył go doszczętnie. W końcu Bractwo przeniósło się na południe miasta i tam nad Kanałem Młynówki zbudowano strzelnicę i gospodę (obecnie nie istnieje) — O. Schülke, *Die inneren Stadtverhältnisse. Schützengilde*, w: *Marienburger Heimatbuch*, s. 260.

cyjnalnym Zakładem Szkolnym dla Głuchoniemych. W latach sześćdziesiątych powstały dwa nowe gmachy publiczne: gimnazjum i loża masońska.

Gimnazjum, powołane do życia w 1860 r., znajdowało się początkowo w średniowiecznym budynku Szkoły Łacińskiej. Parę lat później rozpoczęto budowę gmachu na rogu ul. Szkolnej i Gimnazjalnej (obecnie Zespół Szkół Zawodowych). Ukończono go w 1866 r.²⁷ Powstał spory, jak na ówczesne malborskie warunki, obiekt szkolny, w związku z czym liczba uczniów wzrosła w 1868 r. do około 400. Był to budynek na rzucie prostokąta, dwu- i trzypiętrowy, nakryty dwuspadowymi dachami. Elewacje gimnazjum utrzymano w bardzo oszczędnej formie, zrealizowanej w surowej cegle. Wyróżniała się zwłaszcza fasada części bocznej, z trzema potężnymi, zamkniętymi łukiem odcinkowym otworami okiennymi, usytuowanej na piętrze dwukondygnacyjnej auli. Ta część gmachu uzyskała też dekoracyjny, ceramiczny fryz kasetonowy z rozetami, wieńczący elewacje i szczyty. Nad środkowym oknem auli zamontowano dużą, prostokątną płycinę z herbem Malborka. Wnętrza dwu- i półtraktowe, charakterystyczne były dla budownictwa szkolnego tamtych czasów. Aula nakryta została neogotyckim drewnianym stropem o angielskiej proveniencji.

Drugim obiektem architektonicznym z lat sześćdziesiątych była nowa siedziba loży masońskiej przy ulicy Szkolnej (obecnie Bank Spółdzielczy). Malborscy wolnomularze utworzyli lożę „Victoria pod trzema ukoronowanymi wieżami” jeszcze w XVIII w.²⁸ Była ona afiliowana przez warszawskich masonów. Po pierwszym rozbiórce Polski ulokowała się w Malborku, gdzie w 1804 r. nastąpiło poświęcenie jej siedziby. Budynek powstał na czteromorgowej parceli na przedmieściu, pośród pięknie utrzymanego ogrodu. Z nie wyjaśnionych przyczyn w 1866 r. dom ten spłonął. Dzięki sporemu wysiłkowi finansowemu masonów malborskich i innych loż pruskich gmach odbudowano, powiększając go znacznie i zmieniając jego kształt. Ukończona w 1867 r. siedziba loży to piętrowy budynek na rzucie prostokąta, z nieco wysuniętą częścią ryzalitową na osi, przykrytą poprzecznym, dwuspadowym dachem. Ściany piętra artykułowały gładkie pilastry podtrzymujące belkowanie z fryzem akan-towym oraz prosty tympanon nad ryzalitem. Podobnie ukształtowana została elewacja ogrodowa. Na parterze znalazła się duża sala kryta sufitem z dekoracyjną fasetą, łącząca się przez szerokie drzwi z bocznymi pomieszczeniami.

Dla rozwoju miasta w drugiej połowie XIX stulecia niezwykle ważne znaczenie miało zbudowanie kolei żelaznej. Już w 1845 r. podjęto w Berlinie decyzję o przeprowadzeniu linii Kolei Wschodniej (Ostbahn) przez Malbork. Prace projektowe rozpoczęto rok później. Pierwsze roboty niwelacyjne prowadzono jeszcze w latach czterdziestych, lecz kryzys związany z rewolucją nieco je zahamował. Ostatecznie pierwszy odcinek z Malborka, przez Elbląg, do Braniewa oddano do użytku 19 października 1852 r.²⁹ Pięć lat później połączono go z istniejącą linią berlińsko-tczewską, otwierając przy okazji dwa okazałe mosty — na Wiśle i Nogacie. Również most malborski przeznaczony był

²⁷ G. Berg, *Geschichte der Stadt Marienburg*, Marienburg 1921, s. 185; R. Zacharias, H. Schmauch, *Zur Geschichte der Marienburger Schulen*, w: *Neues Marienburger Heimatbuch*, s. 421.

²⁸ G. Blessin, *Aus der Geschichte der Marienburger Freimaurerlogen*, w: *Neues Marienburger Heimatbuch*, s. 445.

²⁹ E. Bahr, *Aus der Geschichte*, s. 87.

jednocześnie dla kolei i ruchu kołowo-pieszego. Jego projekt powstał w atelier inżynierów Lentze i Spittela, na kanwie znanych już pomysłów angielskich. Dekorację portali w formie wież flankujących arkadę wjazdową, połączonych górą fryzem z pięcioma gotycyzującymi blendami, stanowiły dwa posągi, zaprojektowane przez berlińskich profesorów Blasera i Schievelbeina. W środkowej arkadzie od wschodu umieszczono figurę księcia Albrechta Hohenzollerna, a od zachodu wielkiego mistrza Hermanna von Salza³⁰.

Inne linie kolejowe zaczęły powstawać nieco później. W 1876 r. oddano do użytku trasę do Mławy i dalej do Warszawy, w 1883 r. Kolej Miast Nadwiślańskich (Weichselstädtebahn) przez Kwidzyn i Grudziądz do Torunia, a w 1886 r. pierwszy odcinek linii olsztyńskiej do Myślic, przedłużony siedem lat później do Małdyt. Malbork stał się zatem dużym i ważnym węzłem kolejowym, przez który podążały wszystkie pociągi z północnej części Prus w kierunku zachodnim. W październiku 1889 r. otwarto nowy most Kolei Wschodniej, usytuowany o kilkadziesiąt metrów na północ od poprzedniego. Projekt tej konstrukcji, podobnie jak to miało miejsce w Tczewie, gdzie powstał też nowy most, opracował architekt i inżynier z Berlina Johann Wilhelm Schwedler. Ostatnie prace przy ozdabianiu masywnych wież mostowych na obu przyczółkach ukończono zimą 1891 r. Stylistyka tych budowli, nieco obca w tutejszym krajobrazie architektonicznym, określana była ówczasie jako „orientalna”³¹. Przyczółki w formie wież zwieńczonych krenelażami ujmowały szeroką, odcinkową arkadę dla pociągów i powyżej nad nią otwór zamknięty przez cztery ostrołuczne arkadki wsparte na zdwojonych kolumnkach. Górna kondygnacja wież licowana była kolorową ceramiką w pseudoorientalne wzory. Na skrajnych licach umieszczono plastyczne reliefy z orłami cesarskimi. Przez stary most, oprócz ruchu kołowego, od 15 października 1900 r. przejeżdżać zaczęła kolejka wąskotorowa, która połączyła Malbork z miejscowościami na Żuławach³².

W 1890 r. oddano do użytku nowy dworzec główny³³, którego gmach — jak większość tego typu realizacji w Prusach — otrzymał elewację z czerwonej, klinkierowej cegły. Był to duży, piętrowy budynek na rzucie rozbudowanego prostokąta, z silnie wysuniętym blokiem środkowym, flankowanym przez dwie wtopione w bryłę niskie wieżyczki, i dwoma ryzalitami bocznymi. Okna parteru i podwójne nad nimi okna piętra zamknięte były łukiem odcinkowym. Wejście główne tworzyły potrójne arkady zamknięte ostrymi łukami, wsparte na okrągłych kolumnach z dekoracyjnymi kapitelami. Hall kasowy, poczekalnie i restauracja otrzymały drewniane stropy o neogotyckiej stylistyce, malowidła ścienne o tematyce heraldycznej oraz witraże w oknach.

Położenie Malborka na skrzyżowaniu tyłu ważnych szlaków komunikacyjnych stało się dodatkowym atutem w rozwoju miejscowego rzemiosła, przemysłu i handlu. Podczas boomu budowlanego czasów „grynderki” powstały nowe fabryki, urzędnictwo komunalne, okazałe gmachy publiczne i przede wszystkim domy mieszkalne. Na potrzeby tego budownictwa działały w okolicach Malbor-

30 R. Zacharias, *Die Nogatbrücken in alter und neuer Zeit*, w: *Neues Marienburger Heimathbuch*, ss. 322—323.

31 *Marienburger Zeitung und Kreisblatt*, 1891 z 11 IX.

32 E. Petry, *Die Wirtschaft des Kreises Marienburg*, Dresden 1941, s. 94.

33 Przed 1891 r. Malbork miał dwa dworce kolejowe: Kolei Wschodniej i stojący obok Kolei Mławskiej — *Führer durch Marienburg und Umgebung*, Würzburg/Wien 1891, ss. 10—11.

ka cegielnie. W 1907 r. było ich łącznie dziewięć³⁴. Dwie największe funkcjonowały w Kałdowie: Marienburger Ziegelei und Tonwarenfabrik A. G. oraz Dampfziegelei Kalthof. Ich wytwory, zarówno cegła jak i detal architektoniczny, stosowane były w realizacjach miejskich oraz przy restauracji zamku. Budownictwo malborskie, mimo swojego własnego wyrazu, nierzadko uzależnione było od wpływów berlińskich, które docierały tu w postaci wzorników lub gotowych projektów architektonicznych. Przed I wojną światową istniało jednak w mieście prężne środowisko budowlane. Tworzyli je zarówno architekci m.in. Ernst Rudat, Albert Mauss, Gustav Weidmann oraz mistrzowie budowlani m.in. Karl Klein czy Rudolf Ruttkowski. Niestety, w związku ze zniszczeniem archiwum budowlanego Malborka trudno nieraz przypisać projektantom konkretne realizacje. Wiadomo natomiast, iż z ramienia władz nad budownictwem czuwali architekt miejski Hirschfeld i architekt powiatowy Nitzsche.

Charakterystyczną dla nowoczesnego miasta przełomu XIX i XX stulecia była architektura urzędowa. Jej rozkwit wiązał się głównie ze znacznym wzmocnieniem administracji państwowej, zwłaszcza po zjednoczeniu Niemiec i utworzeniu cesarstwa. Dotychczas biura malborskie mieściły się w starych i ciasnych budynkach na Starym Mieście lub Przedzamczu. Jednak w miarę napływu ludności i ponadto typowo biurokratycznej pracy urzędów, zdecydowano niektórym zmienić ich siedziby. Dodatkowym bodźcem była również niwelacja fortyfikacji i wytyczenie nowych ulic, przy których postanowiono wznieść reprezentacyjną zabudowę.

W 1897 r. ukończony został gmach sądu (obecnie Sąd Rejonowy) przy ul. Garbarskiej (Poczty Gdańskiej). Był to budynek dwupiętrowy, na rzucie prostokąta, z trójosiowymi, wyniesionymi ponad koronę murów ryzalitami w elewacji frontowej i tylnej. Pomiedzy pierwszym a drugim piętrem otaczał gmach harmonizujący z ceglanyymi elewacjami ceramicznymi fryz arkadowy, będący wierną kopią fryzu elewacji dziedzińcowej Zamku Wysokiego. Osiowo umieszczona ostrołuczna arkada na parterze fasady otwierała się do krzyżowo sklepionej wnęki, w której znajdowało się wejście główne. W łuku tej arkady wstawiono metaloplastyczną, dekoracyjną rozetę. We wnętrzach na szczególnie uznanie zasługiwała duża sala posiedzeń z drewnianymi boazeriami i kolorowymi witrażami w oknach. Malowane oszklenie znajdowało się także w dużych oknach klatki schodowej.

W latach 1893—1895 wzniesiono okazałą siedzibę dla urzędu Starostwa (obecnie Urząd Rejonowy). Wybrano reprezentacyjne miejsce na dawnych terenach fortecznych, zamienionych na planty i obszerny plac przed Bramą Mariacką. W lutym 1893 r. na prośbę Wydziału Powiatowego berlińskie Zrzeszenie Architektów (Architekten-Verein) rozpisało konkurs wśród swoich członków na projekt gmachu Starostwa w Malborku³⁵. Do końca kwietnia nadesłano 13 ofert, z których cztery otrzymały nagrody, a zwycięska przesłana została do realizacji. W czerwcu 1893 r. na posiedzeniu wydziału przedstawiony

34 B. Pospieszna, *Malborskie zakłady przemysłu ceramicznego w drugiej połowie XIX i w początku XX wieku*, Kwartalnik Historii Kultury Materialnej, 1994, nr 3—4, s. 367.

35 „Akten des Kreis-Ausschusses des Kreises Marienburg Wpr. betreffend den Kreishaus-Neubau”, APM, zespół: „Kreis-Ausschuss in Marienburg”, sygn. 60/122, t. I. Warunki konkursu wyszły drukiem 30 III 1893 r.

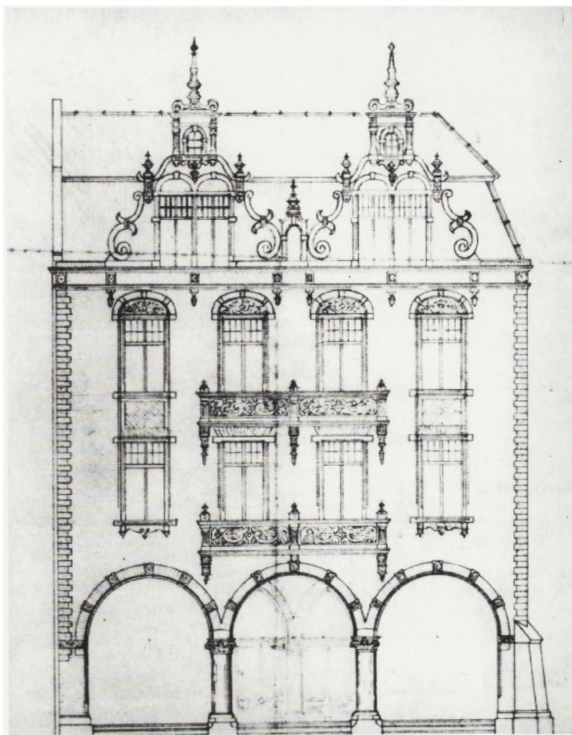


1. Panorama Starego Miasta z wieży zamkowej, około 1885 r.



2. Widok Ryнку w kierunku północnym, lata trzydzieste.

3. Projekt fasady kamienicy
w Górnych Podcieniach 13/14,
1902 r.



4. Dom towarowy
Conitzer und Soehne
przy Rynku, przed 1930 r.





*5. Ulica Karczmarska,
przed 1914 r.*

6. Szkoła Luizy, stan z 1942 r.





*7. Seminarium
Nauczycielskie,
około 1908 r.*



*8. Elewacja północna
poczty,
przed 1930 r.*



9. Hotel „König von Preussen”, okres międzywojenny.



10. Starostwo, stan z 1992 r.

11. Kamienica na rogu ulic Junkierskiej i Brzozowej, stan z 1992 r.





12. Wieża ciśnię przy pl. Gdańskim, stan z 1992 r.

został projekt architektów Reimera i Körtego z Berlina³⁶. Pierwsze prace rozpoczęły się jeszcze w tym samym roku. Budową kierował berliński architekt Richter. Powstał gmach na nieregularnym rzucie, zbliżonym do litery L, piętrowy, nakryty wysmukłym dachem. Elewacje otrzymały precyzyjne, klinkierowe lico. Od strony Placu Gdańskiego (Plac Słowiański) wbudowano w fasadę dwa ryzality boczne. Po lewej nieduży, zwieńczony prostym szczytem z blendami i sterczynami, po prawej mocno wysunięty, zakończony sześciosiowym, rozbudowanym neogotyckim szczytem schodkowym, o prostokątnych płaszczyznach z ostrołuczными blendami. Ten ostatni, zawierający w przyziemiu wejście główne, stanowił niejako odnośnik do gotyckiej kamienicy szczytowej. Wnętrza zawierały lokale biurowe Starostwa i Wydziału Powiatowego oraz salę posiedzeń na parterze, a w partii piętra sześciopokojowe mieszkanie starosty i wielką salę Kreistagu na 80—100 osób. Budynek boczny przeznaczony był na stajnie, wozownie i pomieszczenia gospodarcze. Całkowity koszt tej realizacji wyniósł około 255 tys. marek. Gmach Starostwa bliski był ówczesnemu budownictwu urzędowemu w Prusach. Jego twórcy czerpali z bogatego zasobu średniowiecznej architektury państwa zakonnego, co popierane było przez opiniujące wszystkie projekty naczelne urzędy budowlane w Berlinie.

Przykładem neogotyckiego, zwanego wówczas „zakonnym” lub „krzyżackim”, budownictwa w Malborku był duży zespół koszar w południowej części miasta, pomiędzy ul. Rzeźniczą a Brzozową (Jagiellońska). Do początku XX w. nie stacjonowały w mieście większe oddziały wojska. Magistrat starał się załatwić w Berlinie utworzenie garnizonu, lecz przez wiele lat sprawa ta nie mogła być sfinalizowana. Ostatecznie zapadła pozytywna decyzja i w 1902 r. przybył do Malborka pierwszy oddział: IX i X bateria 11. pułku artylerii pieszej³⁷. Rozpoczęto budowę koszar, w której uczestniczyło też finansowo samo miasto. Ukończono je w 1906 r. i wówczas wprowadził się tam sztab i I batalion 152. pułku piechoty. Batalion nr II, i zarazem cały już pułk, znalazł się w Malborku dopiero w 1911 r., po oddaniu do użytku nowych budynków koszarowych³⁸. Cały zespół tych gmachów otrzymał elewacje z czerwonej cegły klinkierowej, a większość z nich nakryto wysmukłymi dachami wyłożonymi kolorową dachówką. Dwa lata później zbudowano na Piaskach jeszcze jeden zespół koszar, dla „Mazurskiego Oddziału Taborowego nr 21”, o skromniejszej bryle architektonicznej i tynkowanych elewacjach pozbawionych ozdób.

W latach 1891—1893 wzniesiono przy skrzyżowaniu ul. Szkolnej i Garbarskiej gmach urzędu pocztowego. Nadesłany najprawdopodobniej z Berlina projekt zrealizowany został na miejscu pod kierownictwem mistrza budowlanego Wohlbrücka³⁹. Jak większość budowli państwowych w Prusach, poczta charakteryzowała się ceglany licem elewacji i neogotycką stylistyką. Powstał gmach na rzucie prostokąta, jednopiętrowy, z dwuspadowym, wysokim dachem zakończonym dekoracyjnymi maswerkowo-sterczynowymi szczytami. Od strony ul. Garbarskiej, przy boku elewacji tylnej, wybudowano wysmukłą wieżę

36 Ibidem.

37 W. Schwandt, *Marienburg. Schloss und Stadt in Preussen*, Danzig 1922, s. 109.

38 O. Schülke, G. Thomas, *Die städtischen Siedlungen. Marienburg*, w: *Marienburger Heimatbuch*, s. 230; G. Paschke, *Marienburg als Garnisonstadt*, w: *Neues Marienburger Heimatbuch*, s. 528.

39 *Marienburger Zeitung und Kreisblatt*, 1891 z 9 i 21 IV.

z zegarem, zwieńczoną balkonem i ażurowym hełmem. W środku fasady znalazł miejsce płytki, trzyosiowy ryzalit z dekoracyjnym szczytem, mieszczący w blendzie ponad piętnem owalny kartusz z orłem cesarskim. Na osi ryzalitu znajdowało się wejście główne, do którego dostawiono przedproże z dwoma biegami schodów, nakryte wspartym na dwóch kolumnach daszkiem. Okna parteru miały wykrój ostrołuczny, a piętra zamknięte odcinkowo. Na elewacjach bocznych, w płytkich blendach, znajdowały się sgraffitowe sentencje i herby miast pruskich.

Przy plantach, w miejscu dawnych fortyfikacji, powstał w końcu zeszłego stulecia szereg budynków użyteczności publicznej. Wspomniano o gimnazjum, poczcie oraz starostwie. Nieco dalej, przy ul. Szkolnej, wybudowano nową szkołę. Założona w 1805 r. przez pastora Wilhelma Ludwiga Haeblera, początkowo prywatna, od 1807 r. miejska Szkoła dla Dziewcząt, przez wiele lat mieściła się w różnych domach oraz w budynku dawnej Szkoły Łacińskiej⁴⁰. W 1865 r. Szkoła Luizy, bo tak się już wówczas nazywała, została przeniesiona do części pomieszczeń gimnazjum. Wkrótce rozpoczęto budowę osobnego obiektu, ukończoną w 1874 r. (obecnie I Liceum Ogólnokształcące). Powstał piętrowy gmach na rzucie prostokąta. Na jego bryłę składały się dwie boczne części ryzalitowe, zamknięte prostymi szczytami, i część środkowa, z małymi podwójnymi okienkami poddasza. Faktura ścian opracowana była w surowej cegle. Zastosowano tu też ceramiczne fryzy i prostopadłościennie sterczyny przy szczytach. Wewnątrz mieściło się 16 klas lekcyjnych oraz pomieszczenia pomocnicze, a w pewnej odległości od gmachu ulokowano salę gimnastyczną. Koszt budowy wyniósł około 76 tys. marek⁴¹. Ostateczny kształt Szkoła Luizy uzyskała w latach 1905—1906 przez dobudowanie łącznika pomiędzy główną częścią a salą ćwiczeń. W jego przyziemiu umieszczono klasy lekcyjne, a na piętrze dużą, dwukondygnacyjną aulę, oświetloną od ulicy i dziedzińca potężnymi oknami zamkniętymi łukiem odcinkowym. Wnętrze auli przykryto otwartą drewnianą konstrukcją dachową z dekoracyjnymi, metalowymi kotwami.

Niedaleko, przy ulicy Młyńskiej (Żeromskiego), zbudowano w 1880 r. potężny budynek Szkoły św. Jerzego (obecnie Szkoła Podstawowa nr 1). Założona w 1805 r. jako szkółka ewangelicka, znajdowała się pierwotnie w małym domu przy ul. Ceglanej⁴². Ostatecznie wraz z dwiema szkołami miejskimi dla biednych, Szkoła św. Jerzego wprowadziła się w 1881 r. do nowego budynku przy Młyńskiej. Był to wysoki, dwupiętrowy gmach na planie prostokąta, nakryty dwuspadowym dachem, z częścią ryzalitową w środku, wyższą od całości i nakrytą osobnym, również dwuspadowym, poprzecznym dachem. Na drugim piętrze ryzalitu znajdowała się dwukondygnacyjna aula. Nad jej półkoliście zamkniętymi, wysmukłymi oknami, umieszczono w szczytach z obu stron okulusy. Po bokach części środkowej znajdowały się dwie klatki schodowe. Elewacje wyłożono czerwoną cegłą. Ich stylistyka i artykulacja bliska była rozwiązaniom wspomnianych już szkół — Luizy i gimnazjum.

40 R. Zacharias, H. Schmauch, op. cit., s. 416.

41 H. Schmauch, *Die Luisenschule*, w: *Neues Marienburger Heimatbuch*, s. 417.

42 R. Zacharias, H. Schmauch, op. cit., ss. 404—405.

Dla utworzonego w 1812 r. przez pastora Haeblera Seminarium Nauczycielskiego wzniesiono w latach 1875—1876 nowy, obszerny gmach szkolny z internatem (obecnie Ośrodek Szkoleniowo-Wychowawczy). Uroczyste poświęcenie odbyło się w auli Seminarium 22 października 1876 r.⁴³ Budynek stanął w dość dużej odległości od śródmieścia, przy ul. Brzozowej, pośród dziesięciomorgowego parku, otrzymanego na własność od magistratu. Złożony był ze wzniesionego na rzucie prostokąta gmachu głównego, skrzydła tylnego i dwóch bocznych w formie oficyn. Był to obiekt dwupiętrowy o ceglany licu, nakryty dość płaskim, czterospadowym dachem. Budynki boczne posiadały jedno piętro. Na osi elewacji tylnej znajdowało się prostopadłe do niej ustawione skrzydło boczne, częściowo piętrowe (jedyny zachowany bez przebudowy fragment gmachu). W ryzalicie fasady umieszczono wejście główne flankowane kolumnami, a na drugim piętrze dwukondygnacyjną aulę, oświetloną trzema potężnymi oknami, pomiędzy którymi użyto dekoracyjnego motywu zdwojonych kolumnienek, przerywających gładkie, ceglane lico ścian⁴⁴. Ryzalit zwieńczony został krenelażem, w którego środek wstawiono okrągłą płytcinę z zegarem. Podobne rozwiązania ryzalitu, lecz o uproszczonych formach, znalazły się w skrzydłach bocznych.

W 1880 r. zbudowano jeszcze jeden budynek szkolny w Malborku. Był to gmach przy ulicy Fellensteina (Solna) dla powstałej pięć lat wcześniej Szkoły Rolniczej, zwanej potem Szkołą Hindenburga⁴⁵. Bryłę budynku stanowił piętrowy korpus oraz dwa dwupiętrowe, mocno zaakcentowane ryzality boczne i ryzalit środkowy od strony wschodniej. Wewnątrz mieściły się sale lekcyjne dla 150 uczniów oraz aula na piętrze. Gmach nakrywały niewysokie dachy dwu- i czterospadowe. Zastosowano tu, podobnie jak w innych szkołach malborskich, fakturę ceglanych ścian elewacji i zamknięte łukiem odcinkowym otwory okienne. Nietypowe natomiast były trzy wysmukłe, ostrołuczne okna w ryzalicie środkowym od wschodu, wypełnione oszkleniem witrażowym.

Oprócz dużych realizacji przeznaczonych dla oświaty powstały również na przedmieściach niewielkie budynki dla szkół ludowych. Wzniesiono je na Piaskach (szkoła wybudowana w 1905 r. i powiększona w 1912 r.)⁴⁶, na Wielbarku (przed 1910 r.)⁴⁷ i przy Szosie Nowowiejskiej (ok. 1900 r.). Oprócz wielbarskiej, która uzyskała tynkowane elewacje, pozostałe szkoły prezentowały model typowej ceglanej budowli w duchu neogotyckim. Wspomnieć należy też o stojącym przy ul. Rzeźniczej Prowincjonalnym Zakładzie Szkolnym dla Głuchoniemych, utworzonym w 1832 r. Pierwszy budynek zakładu wzniesiono w 1839 r. Przebudowano go w latach 1866—1867 i ostatecznie w 1905 r., tworząc dwupiętrowy, otynkowany gmach kryty dwuspadowymi daszkami.

W XIX-wiecznym Malborku powstawało również budownictwo sakralne. Gminy katolicka i ewangelicka nie wznosiły nowych obiektów. Dużą wagę

43 H. Strehlau, *Das Lehrerseminar in Marienburg*, w: *Neues Marienburger Heimathbuch*, ss. 423—425. Budynek po 1945 roku otynkowano.

44 Pomysł takiego rozwiązania architektonicznego zaczerpnął projektant z Pałacu Wielkich Mistrzów na zamku malborskim. Wykorzystano go też w górnej kondygnacji wieży ciśnień na Placu Gdańskim.

45 R. Zacharias, H. Schmauch, op. cit., s. 413. Budynek zniszczony w 1945 roku został całkowicie rozebrany.

46 Ibidem, s. 407.

47 Ibidem, s. 408.

natomiast przywiązywali do tego problemu Żydzi i mennonici, związani od wielu lat z miastem. Ci pierwsi osiedlili się w Malborku w 1813 r.; było to wówczas sześć rodzin⁴⁸. W 1826 r. utworzyli bóżnicę w domu jednego z członków gminy przy ul. Spichrzowej na Starym Mieście. Pod koniec wieku, gdy przybywało Żydów i stawali się oni coraz zamożniejszą grupą społeczną, postanowili wznieść synagogę. Na kupionej parceli przy ul. Szkolnej, tuż za pocztą, wybudowano w latach 1897—1898 gmach świątyni w stylu zwanym „mauretańskim”⁴⁹. Poświęcono go 30 sierpnia 1898 r. Był to budynek na rzucie prostokąta, z masywniejszą częścią zachodnią, złożoną z trzech oktogonálnych wież, z których wyższa, środkowa, dominowała nad całością założenia. W fasadzie nad wejściem znalazło się okrągłe okno rozetowe, wypełnione maswerkkiem. W obu bocznych wieżach, podobnie jak w środkowej, znajdowały się płytkie portale w wejściach bocznymi w półkolistych arkadach. Wieże nakryto cebulastym i kopułkowatymi daszkami. Elewacje z czerwonej, surowej cegły zaopatrzono w pasową dekorację z żółtej klinkierówki. Otwory okienne świątyni zamknięte były łukiem Tudorów. We wnętrzu, w sali modlitw, założono po bokach piętrowe empyry. Malborska synagoga podzieliła los innych obiektów kultu żydowskiego w Niemczech podczas „nocy kryształowej” w 1938 r.

Mennonici mieszkali w Malborku od czasów nowożytnych, początkowo na Podzamczu, a później, głównie od XIX w., w śródmieściu. Przez wiele lat, aż do zbudowania w 1768 r. zboru w Stogach, za domy modlitwy służyły im prywatne mieszkania. Gmina liczyła coraz więcej wyznawców (w 1910 r. np. było ich w Malborku 1520). W latach 1906—1907 wzniesiono zatem świątynię mennoniczną przy ul. Wilhelmięgo (Reymonta)⁵⁰. Powstała kaplica na rzucie prostokąta, o ceglanych elewacjach ze skromnym detalem architektonicznym, nakryta dwuspadowym dachem i oczywiście bez wieży, co było zgodne z ich regułą. Wejście do wnętrza prowadziło przez płytki portal zwieńczony prostym szczytem. Otwory okienne miały wykrój ostrołuczny. Świątynia zbliżona była stylistycznie do neogotyckich realizacji z przełomu XIX i XX w. na terenie Malborka. Wnętrze uzyskało 350 miejsc siedzących, a jedyną ozdobą ścian były dwa wersy z Biblii będące dewizą założyciela tego ruchu religijnego Menno Simonsa⁵¹.

W Malborku funkcjonowała od końca lat sześćdziesiątych również gmina baptystów, którzy w 1883 r. wzniesli swoją pierwszą świątynię przy ul. Ceglanej. Gdy okazała się za mała, nabyli parcelę przy skrzyżowaniu ul. Junkierskiej i Brzozowej, gdzie zbudowali kaplicę, poświęconą 16 października 1910 r.⁵² Jej architekturę opracował mistrz murarski z Malborka Rudolf Ruttkowski. Był to wysmukły, ceglany budynek nakryty dwuspadowym dachem, zamknięty od południa dekoracyjnym szczytem o licu złożonym z ceglanej kratownicy na

48 Historię gminy malborskiej opracował ostatnio K. Lewalski, *Z dziejów gminy żydowskiej w Malborku (1813—1938)*, Komunikaty Mazursko-Warmińskie, 1995, nr 4, ss. 351—365.

49 G. Berg, op. cit., s. 183; R. Zacharias, *Die Geschichte der Marienburger Synagoge*, w: *Neues Marienburger Heimatbuch*, s. 400. Ruiny synagogi rozebrano, a obecnie przebiega tam aleja Rodła.

50 H. Reimer, *Die Mennoniten im Kreise Marienburg*, w: *Neues Marienburger Heimatbuch*, s. 395. Kaplica zniszczona w 1945 r. została po wojnie rozebrana, a na jej fundamentach zbudowano później przedszkole.

51 Ibidem.

52 G. Berg, op. cit., ss. 182—183.

tynkowanym tle. Nad elewacją od strony ul. Brzozowej, na osi, umieszczono drugi szczyt w typie gotyckim, z tynkowanymi ostrołuczными blendami. Kaplica, dwukondygnacyjna z emporą, znajdowała się na wysokim parterze gmachu, a oświetlały ją duże, zamknięte półkolistym łukiem okna.

W okresie boomu budowlanego po wojnie francusko-pruskiej wzniesiono w mieście dużą liczbę domów mieszkalnych, zarówno wielkich kamienic czynszowych, jak i domów jednorodzinnych i wili. Szczególnie ważne okazało się pilne zbudowanie mieszkań dla klasy średniej, zwłaszcza dla urzędników przybywających do rozwijającego się Malborka. Ów „kwartał urzędniczy” powstał po zniwelowaniu fortyfikacji, w południowej części miasta, przy ulicach: Junkierskiej, Szkolnej i Brzozowej. Wymienione ulice zaczęto zabudowywać domami dwu- i trzypiętrowymi, o historyzującej i modernistycznej stylistyce. Przed końcem wieku wzniesiono dużą, narożną budowlę przy ul. Junkierskiej nr 22, najprawdopodobniej projektu mistrza budowlanego Bruno Seilera. W przyziemiu mieściły się pomieszczenia sklepowe. Oba skrzydła domu i narożnik wyposażono w proste, zwieńczone szczytami lub na środku wieżyczką, dwupiętrowe wykusze. Nad boniowanym parterem, ta neorenesansowa kamienica zrealizowana została w cegle łączonej z tynkowanym detalem architektonicznym. Podobna faktura ścian zewnętrznych występowała w domach przy ul. Szkolnej 22, a także 25, gdzie zastosowano w elewacji dwupiętrowy taras, wsparty na każdej z kondygnacji na okrągłych kolumnach. W zachodniej pierzei ul. Szkolnej zaczęto wznosić jeszcze przed I wojną zespół domów kilkurodzinnych, zbliżonych formalnie do architektury willowej. Ich modernizująca bryła harmonizowała ze skromną, wykorzystującą motywy secesyjne dekoracją. Na skrzyżowaniu ul. Szkolnej i Junkierskiej, dla gdańskiego przedsiębiorcy Prochnowa, wybudowano natomiast neobarokowy, trzypiętrowy dom narożny z wykusami i balkonami oraz sztukateriami w formie mięsistych wici akantu. Była to jedna z większych kamienic czynszowych w mieście. Pozostałe parcele w tej dzielnicy zabudowano dopiero w pierwszych latach po wielkiej wojnie.

Drugi zespół domów mieszkalnych, tym razem dla uboższych warstw społeczeństwa, głównie dla robotników z cukrowni i kolejarzy, powstał we wschodniej części miasta, przy ul. Wilhelmięgo i Horna (Orzeszkowej). Wzniesiono je na przełomie XIX i XX w. Szeregi tych kamienic charakteryzowały się pewnego rodzaju „koszarowym” wyglądem, monotonią zabudowy i niestety niższym standardem. Były przeważnie monofunkcyjne, bez zadań handlowych czy biurowych. Cechował je jednolity wyraz plastyczny. Nie wynikało to jednak z niedostatków warsztatowych, a raczej ze świadomych decyzji estetycznych zleceńodawców oraz stosowania najtańszych materiałów i technologii. Elewacje były programowo skromne, najczęściej wykładane cegłą. Domy te przejęły tradycyjny model XVIII-wiecznej kalenicówki z sienią pośrodku, często przejściową, mieszczącą klatkę schodową oraz wnętrza mieszkalne o korytarzowym układzie. W dziedzinie urządzeń cywilizacyjnych postęp był jednak niewielki. Do najciekawszych obiektów tej dzielnicy należały bez wątpienia kamienice z lat dziewięćdziesiątych przy ul. Wilhelmięgo 21—23, dwu- i trzypiętrowe, o prostej artykulacji ścian, zrealizowanych w surowej, czerwonej cegle łączonej z ciemniej-

szą, punktowo-linearną glazurowaną dekoracją. Podobną stylistykę prezentowały domy robotnicze przy ul. Horna 9—10 oraz 17—19, wzniesione już w początku nowego stulecia.

Pojedyncze kamienice i wille wśród ogrodów wznoszono poza Starówką właściwie na terenie całego miasta, choć szczególną popularnością cieszyły się parcele wzdłuż ważnych tras komunikacyjnych. Jedną z nich była ul. Długa, łącząca śródmieście z dworcem kolejowym oraz szosami wylotowymi w kierunku Elbląga i Dzierzgonia. Przy Długiej już od połowy XIX w. stawiano domy najpierw niewielkie, drewniane, w końcu wieku zaś solidne kamienice wielopiętrowe z handlowymi parterami. Do najciekawszych realizacji zaliczyć można wybudowaną w pierzei północnej obszerną, piętrową willę kupieckiej rodziny Flatauerów (obecnie Dom Nauczyciela). Jej właściciele należeli do grona najbogatszych obywateli miasta; w ich posiadaniu znajdował się dom towarowy Conitzer und Soehne przy Rynku. Willa przy Długiej powstała około 1870 r. Jej bryłę skomponowaną z malowniczo zróżnicowanych, asymetrycznych członów, dopełniał klasycyzujący detal architektoniczny, zbliżony formalnie do zastosowanego w kreacji łoży masońskiej i willi przy ul. Młyńskiej 23. Przestronne wnętrza reprezentacyjne parteru zaopatrzone w wysokiej klasy sztukaterie o motywach geometrycznych i florystycznych.

W latach późniejszych zabudowa ul. Długiej zmieniała swój charakter. Zamiast willi w ogrodach zaczęto wznosić kamienice mieszkalno-handlowe w ciągu zwartej zabudowy. Wśród nich wyróżniały się szczególnie domy w południowej pierzei ulicy: pod numerem 6 kamienica własna mistrza budowlanego Karla Kleina z około 1906 r., o najlepszej w mieście secesyjnej dekoracji sztukatorskiej zbliżonej do wzorów berlińskich, czy pod 21 dwupiętrowy dom z boniowanymi arkadami przyziemia i ceglana elewacja pięter zaopatrzoną w płyciny z florystycznymi sztukateriami. Pod numerem 1, tuż nad brzegiem Kanału Młynówki, zbudowano około 1896 r. gmach hotelu „König von Preussen”⁵³. Dwupiętrowa bryła z płytkim ryzalitem, gdzie umieszczono wejście główne, przybrała kształt neorenesansowej kamienicy mieszczącej, wzbogaconej detalem architektonicznym oraz rzeźbami. Dekoracyjnie opracowane tynkowane elewacje zapowiadały równie atrakcyjne wnętrza, czego przykładem była dobudowana od strony Młynówki parterowa, podłużna sala restauracyjna z umieszczonymi w suficie dwoma kopułowymi świetlikami wypełnionymi witrażowym oszkleniem.

Kamienice mieszkalne budowano również przy innych ulicach. Najciekawsze powstały nad Młynówką (Mickiewicza) oraz przy ul. Garbarskiej. Przy Kanale wznoszono zarówno niewielkie parterowe domy szczytowe, ale także dwupiętrowe kamienice czynszowe, głównie o neogotyckiej stylistyce, z ceglаныmi elewacjami i skromnymi ozdobami. Pod numerem 82 powstała w końcu wieku kamienica o klinkierowej fasadzie z nadwieszonym erkerem zwieńczonym wieżyczką, a pod 70 dom z żółtej cegły łączonej z tynkowanymi płycinami. W zachodniej pierzei wyróżniała się neogotycka kamienica o okładzinie z czerwonej cegły przerywanej żółtymi, klinkierowymi pasami. Podobne roz-

⁵³ Oprócz kina „Capitol” nie istnieje dawna zabudowa placu Żuławskiego, m.in. domy w pierzei południowej należące do ulicy Długiej (nr 1—5) oraz blok środkowy placu.

wiązanie fasady, choć o zróżnicowanej kolorystyce glazurowanego detalu, stworzono dla dwupiętrowego domu mieszkalnego przy ul. Strzeleckiej 3 (Kononickiej). Wspomnieć też należy o dwóch niewielkich kamienicach dla urzędników pocztowych z lat dziewięćdziesiątych przy ul. Garbarskiej 2—3. Typowa dla budownictwa malborskiego ceglana elewacja wzbogacona została o ceramiczne fryzy oraz gotyki w typie detal pokryty zieloną glazurą.

W duchu barokowej, szczytowej kamienicy mieszkalnej wzniesiono w 1912 r. nową siedzibę Danziger Privat-Aktien-Bank (obecnie BGŻ) przy ul. Szkolnej. Jego tynkowana, piętrowa, pięcioosiowa fasada zamknięta została dwukondygnacyjnym, malowniczym szczytem łagodnie spływającym szerokimi wolutami na boki elewacji. Całości dopełniała bujna, reliefowa roślinność, a w otoczeniu otworów okiennych typowo barokowe motywy architektoniczne. Ponad wejściem umieszczono kartusz z herbem Gdańska.

W drugiej połowie XIX w. symbolem miasta nowoczesnego były urządzenia komunalne. Już od 1867 r. działała w Malborku gazownia, a wodociągi i kanalizacja od pierwszych lat nowego stulecia. Konieczność zbudowania wodociągów uwydatniła się szczególnie po dwóch katastrofalnych pożarach Starówki w 1899 i 1902 r. Już w 1903 r. rozpoczęto kopanie dwóch studni głębinowych, które wkrótce podłączono do pomp. Rok później zaczęto zakładać rury wodociągowe, a w latach 1905—1906 wzniesiono ponadtrzydziestometrową wieżę ciśnień na placu Gdańskim. Ta potężna, ceglana budowla zwieńczona została wielospadowym, wysokim dachem. Sam zbiornik skryty w wysuniętej poza lico najwyższej kondygnacji wsparty był na kamiennych, profilowanych konsolach, na narożnikach zaopatrzonych w granitowe kolumny. Zainstalowanie w Malborku urządzeń komunalnych było bodźcem dla rozwoju przemysłu. Już w ostatniej ćwierci XIX stulecia oddano do użytku kilka ważnych zakładów: w 1874 r. przy ul. Junkierskiej otwarto fabrykę cygar berlińsko-elbląskiej firmy Loeser und Wolff, w 1881 r. jedną z największych w okolicy cukrownię, a w 1891 r. przy ul. Młyńskiej stodołę Adolfa Dauma. Wszystkie budowle przemysłowe cechowała zbliżona stylistyka, oparta głównie na wzorach neogotyku i tzw. Rundbogenstilu, a także realizacja elewacji w surowej cegle, materiale w Malborku tak popularnym i używanym przez cały omawiany okres.

*

Omówione w tym zarysie budownictwo malborskie, mimo swojego lokalnego wyrazu artystycznego, nie odbiegało specjalnie od ogólnoniemieckich tendencji w architekturze drugiej połowy XIX i pierwszych lat XX stulecia. Charakterystyczna tutaj i często stosowana neogotycka stylistyka podkreślona została dodatkowo używaniem na szeroką skalę surowych, ceglanych elewacji i ceramicznego detalu. Swoje źródło miało to niewątpliwie w docenianej wówczas architekturze gotyckiej, której wybitnym przykładem był stołeczny zamek krzyżacki. To w jego cieniu, jak niegdyś w średniowieczu, powstawało budownictwo rozwijającego się, nowoczesnego miasta.

**Das Marienburger Bauwesen
in der 2. Hälfte des 19. und am Anfang des 20. Jahrhunderts**

Z u s a m m e n f a s s u n g

Marienburg— das war nicht nur das Schloß des Deutschen Ordens. Vom Mittelalter existierte hier die Stadt, die im Jahre 1286 das Lokationsprivileg erhalten hatte. In der 2. Hälfte des 19. und am Anfang des 20. Jahrhunderts, außer der Vergrößerung der Fläche, entstanden hier die neue Wohnsiedlungen, Ämter- und Schulbauten. Auf dem Gebiet der Alten Stadt, nach der zwei gefährlichen Brände 1899 und 1902, wurden die neue Giebelhäuser, die stilistisch zur alten Architektur angepasst waren, gebaut. Außer dem Gebiet des alten Zentrums entstanden die Vorstädte. Dort errichteten zahlreiche Mietshäuser und Villen, Schulen und Behörden. Sehr populär war die historisierende Stilistik, besonders neugotische. Charakteristisch für das Marienburger Bauwesen waren die Ziegelfassaden. Die Stadt Marienburg, obwohl immer im Schatten des gotischen Schlosses war, hatte seine Stelle in der typischen Architekturwandlungen in dieser Zeit.